

Sygn. akt IV Ca 562/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Deniziuk (spr.)

Sędziowie SO: Elżbieta Jaroszewicz, Mariusz Struski

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Zadrozna

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2015 r. wS.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego  
w S. z dnia 28 kwietnia 2015r., sygn. akt I C 686/14

I. oddała apelację,

II. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt IV Ca 562/15**

## UZASADNIENIE

Powód M. C. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 25.572,94 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17.03.2012r. do dnia zapłaty, w tym 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 572,94 zł tytułem odszkodowania. Wniósł nadto o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 15.04.2011r. na trasie D. – S. miał miejsce wypadek drogowy, podczas którego powód, kierując pojazdem marki C. (...) zderzył się z(...), którego całkowitą winę w zaistniałym wypadku ustaliła Policja. Sprawca wypadku był ubezpieczony w zakresie OC pojazdów mechanicznych u pozwanego. Powód w wyniku wypadku doznał szeregu urazów, przeszedł rehabilitacją (...), cierpiał na(...). Koszty, jakie powód poniósł w związku z leczeniem i rehabilitacją (...) wyniosły łącznie 572,49 zł.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. Pozwany przyznał, iż prowadził postępowanie likwidacyjne w związku ze szkoda osobową, jaką zgłosił pozwanemu powód w związku z wypadkiem drogowym, jaki miał miejsce w dniu 15.04.2011r. W ocenie jednak pozwanego z zebranego w sprawie materiału dowodowego i ustaleń faktycznych nie wynika jednoznacznie, że za spowodowanie wypadku winę ponosił kierujący (...), za którego gwarancyjnie odpowiada pozwany ubezpieczyciel. Z ostrożności procesowej pozwany zakwestionował roszczenie o zadośćuczynienie co do zasady i co do wysokości.

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2015r. Sąd Rejonowy w S. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda M. C. kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 572,71 zł tytułem odszkodowania, łącznie 10.572,71 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17.03.2012r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Natomiast orzeczenie o kosztach procesu Sąd Rejonowy pozostawił do szczegółowego wyliczenia referendarzowi sądowemu, ustalając, że powód M. C. wygrał proces w (...) %.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie następującego stanu faktycznego:

M. C. w dniu 15.04.2011r. około godziny 14:00 jechał samochodem marki C. (...) z miejscowości D. do miejscowości S.. Na prostym odcinku drogi asfaltowej w miejscowości S. przed M. C. jechał (...) który zjechał mocno na prawą stronę jezdni. Wtedy M. C. zaczął go wyprzedzać. Kierowca (...) dotąd jadący przy prawej stronie jezdni, częściowo na poboczu, niespodziewanie, bez sygnalizowania tego manewru, gwałtownie skręcił w lewo, wprost pod koła pojazdu kierowanego przez M. C.. Ten uderzył w lewy przód (...), następnie odbity siłą uderzenia przewrócił się na bok, wpadając do przydrożnego rowu. Podczas uderzenia w samochodzie M. C. wystrzeliły poduszki powietrzne, przewrócił się on w rowie na prawą stronę, pojawił się dym oraz smród spalenizny. Po wydostaniu się z pojazdu drzwiami od strony pasażera (drzwi od strony kierowcy były zablokowane, nie otwierały się), M. C. zobaczył leżącego na drodze kierowcę (...). Po wypadku dobiegła do niego kobieta, świadek wypadku, sprawdzając, czy kierujący (...) żyje, sprawdzała tętno i jego stan. Powód także pochylił się nad nim – stwierdził, że oddycha, widział w krwi płynącej z ciała poszkodowanego (...). W międzyczasie powód i świadkowie wypadku dzwonili na pogotowie. M. C. przystąpił do udzielenia poszkodowanemu pierwszej pomocy, położył go w pozycji bocznej, próbował go ratować, lecz poszkodowany (...). M. C. był w szoku, płakał. Na miejsce zdarzenia przyjechała także policja. Kierujący (...) – K. Z. zmarł na miejscu zdarzenia. Z uwagi na stan psychiczny M. C. odsunięto go od poszkodowanego.

Jak ustalił Sąd Rejonowy przed zdarzeniem z dnia 15.04.2011r. M. C. jeździł samochodem od 2000r., pracował u (...). Jeździł z B. do S., zakupywał towar i rozwoził do sklepów. Następnie pracował jako przedstawiciel handlowy, rozwoził towar. Kolejno jeździł do (...) po samochody. Pracował jako przedstawiciel handlowy w hurtowni (...), później przez 3 lata w hurtowni (...), przez 3 miesiące w (...). Podjął pracę w firmie (...), warunkiem było założenie własnej działalności gospodarczej. Aktywność zawodowa M. C. koncentrowała się głównie na jeździe samochodem. Powód miał wcześniej dwie kolizje, pierwszą w pierwszym roku posiadania prawa jazdy, druga zimą – były to stłuczki przy niewielkich prędkościach. Przy kolizjach były uszkodzone auta, nikomu nic się nie stało, więc M. C. nie przeżywał ich szczególnie nerwowo.

Z ustaleń Sądu I instancji wynikało, że dzień po wypadku M. C. zaczął odczuwać silny (...), zgłosił się na pogotowie, gdzie wykonano mu (...) oraz zalecono (...) przez 4 tygodnie i przepisano lek przeciwbólowy (...). Po zdjęciu (...) M. C. przeszedł rehabilitację (...), ale bóle nie ustąpiły. W dniu 3.04.2012r. wykonał prywatnie (...) (...). Powód poniósł koszty leczenia i rehabilitacji (...) w wysokości 572,71 zł. (z czego 400 zł to samo badanie (...), reszta tej kwoty to leki i wizyta u (...))

Postanowieniem z dnia 11.07.2011r. Prokuratura Rejonowa w (...) umorzyła śledztwo w sprawie wypadku drogowego zaistniałego w dniu 15.04.2011 r. w miejscowości S. gmina D., w trakcie którego kierujący samochodem (...) marki C. (...) o nr rej. (...) M. C., potracił kierującego (...) marki R. o nr rej. (...) K. Z., który w wyniku poniesionych obrażeń ciała w postaci (...) i następowym (...) zmarł na miejscu, tj. o czyn z art. 177 § 2 kk wobec braku znamion czynu zabronionego – na podstawie art. 17 § 1 pkt. 2 kpk. W treści uzasadnienia postanowienia wskazano, że na podstawie zebranych dowodów można ustalić przebieg wypadku. Przyczyną wypadku było, to, że kierowca (...) nie zachował szczególnej ostrożności wymaganej przy zmianie kierunku jazdy w ten sposób, że nie upewnił się należycie, czy może to uczynić bezpiecznie i wjechał w ten sposób na tor jazdy wyprzedzającego go samochodu C. nie udzielając jego kierowcy pierwszeństwa przejazdu.

W dniu zdarzenia kierującego (...) K. Z. łączyła z pozwanym (...) S.A. w W. umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych.

Biegły sądowy z zakresu (...) J. C. w ramach prowadzonego przed V Wydziałem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Rejonowego w S.pod sygn. akt V U 111/12 sporządziła pisemną opinię sądową, w której stwierdziła u M. C. zespół(...)i ustaliła z tego tytułu (...)długotrwały uszczerbek na zdrowiu.

Jak ustalił też Sąd Rejonowy M. C. od dnia wypadku cierpiał na powracające silne (...). Rok po zdarzeniu rozpoczął leczenie w (...) w (...) w S., gdzie został przyjęty z rozpoznaniem (...). Został poddany równoległe leczeniu (...). W trakcie leczenia przyjmował P., S.(...)/dobę i M..

Biegły sądowy z zakresu (...) J. K. w toku postępowania prowadzonego przed Sądem Rejonowym w S.V Wydziałem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych sygn. akt V U 111/12 sporządził pisemną opinię sądową, w której rozpoznał u powoda(...)i ustalił (...)uszczerbek na zdrowiu. Stwierdził, że objawy mają charakter (...)w odpowiedzi na sytuację stresową związaną z sytuacją bezpośredniego zagrożenia życia i krótkotrwałą obawą przed śmiercią.

Pismem z dnia 7.02.2012r. M. C. poinformował (...) S.A. w W. o podjętym leczeniu(...)oraz stwierdzonym(...)(...) po przebytych wypadku drogowym, i wniósł o przyznaniu zadośćuczynienia za doznany uszczerbek na zdrowiu. W odpowiedzi na to pismo (...) S.A. poinformował M. C., że odszkodowanie nie może zostać przyznane.

Sąd Rejonowy w S.V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wydał w dniu 21 października 2013 r. w sprawie o sygn. akt V U 111/12 wyrok, w którym w pkt.(...) zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 9.03.2012r. w całości, w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu M. C. jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy, jakiemu uległ w dniu 15.04.2011r. w wysokości 6.450 zł za (...) trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Pismem z dnia 16 grudnia 2013 r. M. C. ponownie zwrócił się do (...) S.A. z wnioskiem o przyznanie odszkodowania oraz zadośćuczynienia za doznany uszczerbek na zdrowiu. Pismem z dnia 13 stycznia 2014 r. (...) S.A. zobowiązał poszkodowanego do przesłania dokumentów. W piśmie z dnia 14 stycznia 2014r. M. C. poinformował (...) S.A., iż nie posiada dokumentów, o które się zwracają.

Nadto Sąd I instancji ustalił, że w piśmie z dnia 23 stycznia 2014r. (...)w D. skierowanym do (...) S.A. poinformował, że w sprawie wypadku drogowego zaistniałego w dniu 15 kwietnia 2011 r. w miejscowości S. gmina D., gdzie kierujący samochodem marki C. (...) nr rej. (...): M. C. potracił kierującego(...) marki R. o nr rej. (...) K. Z., który to w wyniku poniesionych obrażeń zmarł na miejscu – prowadzono śledztwo powierzone przez Prokuraturę Rejonową wK.za L.dz. 1020/11, RSD 174/11, które zakończono w dniu 11 lipca 2011 r. wydaniem postanowienia o umorzeniu na podstawie art. 17 § 1 pkt. 2 kpk.

Z ustaleń Sądu I instancji wynikało też, że w wyniku wypadku drogowego z dnia 15 kwietnia 2011r. M. C. doznał urazu (...)o tzw.(...). W wyniku tych urazów cierpi na przewlekłe bóle w (...). Dolegliwości mają charakter podrażnieniowy, subiektywny bez objawów uszkodzenia(...)Stwierdzono (...) trwały uszczerbek na zdrowiu. W sytuacji zawodowej M. C., konieczności wielogodzinnej jazdy samochodem dolegliwości wynikające z tego uszczerbku mogą być czynnikiem wpływającym na pracę zawodową i codzienną aktywność, mogą powodować konieczność okresowego zastosowania zabiegów fizjoterapeutycznych na(...)

Trauma związana z wypadkiem drogowym, w którym brał udział M. C. w dniu 15 kwietnia 2011 r. spowodowała reakcję w postaci (...) ((...)), ale nie mogła spowodować istotnych zmian w mechanizmach regulacyjnych, już ukształtowanej osobowości. U M. C. stwierdzono zespół stresu pourazowego, obecnie w fazie ustępującej. Przebyty wypadek spowodował czasowe pogorszenie funkcjonowania społecznego powoda przejawiające się głównie w sferze relacji rodzinnych, nasiloną drażliwość i napięcie, występujące w okresie powypadkowym, które niewątpliwie wpłynęły na pogorszenie atmosfery w obrębie rodziny i mogły powodować zwiększoną częstotliwość sytuacji konfliktowych. M. C. doznał uszczerbku na zdrowiu. Leczenie (...)zostało obecnie zakończone. Ostatnia wizyta miała miejsce w dniu 9.12.2013r. Prowadzący terapeuta w dostępnej dokumentacji medycznej, sygnalizował zmniejszenie częstotliwości i nasilenia symptomów (...), choć nie ich zupełnie wycofanie. Szanse na powrót do zdrowia są duże. Obecnie objawy zespołu pourazowego mają charakter łagodny, ustępujący, z malejącym wpływem na dalsze funkcjonowanie

i jakość życia badanego. M. C. w wyniku zdarzenia z dnia 15.04.2011r. doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym pod postacią zespołu stresu pourazowego, rokującego wyleczenie. U M. C. stwierdzono (...) uszczerbek na zdrowiu.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy, bacząc na treść przepisów art. 822 § 1 kc, art. 34 oraz art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) w zw. z art. 817 § 1 kc, jak i art. art 6 kc, art. 445 § 1 kc i art. 444 § 1 kc, uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do zasady, lecz nie co do wysokości. W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy ustalił, czy (...) S.A. W W. ponosi odpowiedzialność za skutki zaistniałego dnia 15.04.2011r. zdarzenia. Przyczyną wypadku było bowiem to, że kierowca (...) K. Z. nie zachował szczególnej ostrożności wymaganej przy zmianie kierunku i wjechał w ten sposób na tor jazdy wyprzedzającego go samochodu kierowanego przez powoda, nie udzielając mu pierwszeństwa przejazdu. To nie zatem M. C. był sprawcą czy choćby współwinnym spowodowania wypadku drogowego.

Ustalając wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd I instancji przyjął, że kwota 10.000 zł będzie właściwą rekompensatą cierpienia i krzywdy powoda. Rozmiar doznanej przez powoda krzywdy wynikał z dokumentacji lekarskiej, opinii biegłego sądowego z zakresu (...) E. M., opinii biegłego sądowego z zakresu (...) E. Z., biegłego sądowego z zakresu (...) M. P. oraz z zeznań powoda. Sąd oparł się nadto na opiniach biegłych sądowych wydanych w sprawie V U 111/12, które korespondują z opiniami biegłych wydanych w niniejszej sprawie. Powód dzień po zdarzeniu zaczął odczuwać silny ból (...). W wyniku doznanych urazów cierpi na przewlekłe bóle w odcinku (...). Dolegliwości te mają charakter podrażnieniowy, subiektywny bez objawów (...). Stwierdzono u powoda (...)trwałego uszczerbku na zdrowiu. W sytuacji zawodowej powoda, konieczności wielogodzinnej jazdy samochodem dolegliwości wynikające z tego uszczerbku mogą być czynnikiem wpływającym na prace zawodową i codzienną aktywność, mogą powodować konieczność okresowego zastosowania zabiegów fizjoterapeutycznych na (...). Trauma związana z wypadkiem, w którym brał udział powód spowodowała reakcję w postaci (...). Stwierdzono u niego (...), utrzymującego się co najmniej przez 2 - 2,5 roku. Obecnie jest on w fazie ustępującej. Przeżyty wypadek spowodował czasowe pogorszenie funkcjonowania społecznego powoda. Powód doznał uszczerbku na zdrowiu, miał myśli samobójcze, bał się o swoje życie, zdrowie. Leczenie (...)obecnie zostało zakończone, jednakże nie trwało krótko. Objawy zespołu pourazowego mają teraz charakter łagodny, ustępujący, z malejącym wpływem na dalsze funkcjonowanie i jakość życia badanego.

Zdaniem Sądu I instancji żądana kwota 25.000 zł nieadekwatna, rażąco wygórowana i nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. W konsekwencji uznać ją należało za przekraczającą rozsądne granice i oddalić ponad zasądzoną kwotę 10.000 zł.

Z rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego nie zgodził się powód, który w wywiedzionej apelacji zaskarżył wydany wyrok w części, tj. co do pkt (...), wnosząc o jego zmianę w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dodatkowo kwoty 10.000 zł łącznie 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 17.03.2012r. do dnia zapłaty oraz z kosztami procesu, jak i o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Apelujący podniósł zarzuty naruszenia prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 kpc poprzez przyjęcie, że powód jest obecnie w dobrej kondycji psychofizycznej, jak i naruszenia prawa materialnego, tj. art. 445 kc w zw. z art. 444 § 1 kc poprzez zasądzenie kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, która nie jest kwotą odpowiednią do wywołanego u powoda rozstroju zdrowia.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna.

W pierwszej kolejności wskazać należało, że, bacząc na treść art. 382 kpc, sąd apelacyjny ma nie tylko uprawnienie, ale i obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i

swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.04.1998r., II CKN 704/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 214). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że wydane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, jak i wnioski wywiedzione z przeprowadzonego postępowania dowodowego skutkujące wydaniem zaskarżonego wyroku były prawidłowe. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do innej, aniżeli dokonana przez Sąd Rejonowy, oceny okoliczności powoływanych przez strony w toku postępowania sądowego przed obiema instancjami.

Zważyć należało, że apelujący zgłosił w istocie dwa zarzuty. Jeden zarzut dotyczył naruszenia prawa materialnego, drugi obejmował obrazę prawa procesowego. Sąd I instancji, wbrew wywodom pozwanego, nie dopuścił się obrazy przepisów prawa materialnego oraz postępowania mających wpływ na treść wyroku oraz wnikliwie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy. Argumentacja Sądu I instancji nie budzi zastrzeżeń, jako przekonująca i oparta na zasadach prawidłowego rozumowania. W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu formalnego i przytoczonych na jego uzasadnienie argumentów, albowiem dopiero brak uchybień w tym zakresie stwarza możliwość dokonania oceny prawidłowości zastosowania w sprawie norm prawa materialnego.

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów czyni zadość regule określonej w art. 233 § 1 kpc. Sąd Okręgowy akceptując w pełni ustalenia Sądu I instancji przyjmuje je za własne. Wspomniany wyżej przepis daje wyraz obowiązywaniu w polskiej procedurze cywilnej zasady swobodnej oceny dowodów, która odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebraniem materiałem dowodowym. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (orz. SN z 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, niepubl.). Przysługujące sądowi prawo swobodnej oceny dowodów musi być tak stosowane, aby prawidłowość jego realizacji mogła być sprawdzona w toku instancji (por. np. orz. SN z 8 sierpnia 1967 r., I CR 58/67, (...) 1968, nr 1, poz. 22). Skuteczne jednak postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 kpc wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak: SN w orz. z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, LexPolonica nr 1934200, niepubl., por. również orz. SN: z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, LexPolonica nr 345713 (OSNC 2000, nr 10, poz. 189) oraz z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, LexPolonica nr 346462 (OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732).

W ocenie Sądu II instancji taka sytuacja nie ma miejsca w realiach rozpoznawanej sprawy. Apelujący pozwany naruszenia art. 233 § 1 kpc upatrywał w przyjęciu przez Sąd I instancji, że powód obecnie jest w dobrej kondycji psychofizycznej. Zdaniem Sądu Okręgowego nie ta jednak tylko konstatacja Sądu a quo była podstawą wydanego w niniejszej sprawie rozstrzygnięcia. Zważyć należy, że w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie doszło w szczególności do zlekceważenia, umniejszenia czy pominięcia doznawanych przez powoda konsekwencji wypadku z dnia 15.04.2011r., tj. jego cierpienia, urazów i traumy powypadkowej. Należy z pełnym zrozumieniem pochylić się nad stanem powoda, niemniej nie można nie zauważyć, że zasądzona na jego rzecz tytułem zadośćuczynienia kwota jest adekwatna do cierpienia fizycznych oraz doznań psychicznych, jakie były jego udziałem na skutek zdarzenia drogowego, w którym musiał uczestniczyć.

Należy zważyć, że generalnie niezmiernie trudno jest określić wartość doznanej krzywdy i nie da się jej w prosty sposób przełożyć na kwoty pieniężne. Zadośćuczynienie przewidziane w kodeksie cywilnym nie ma spełniać celów represyjnych, lecz jest sposobem naprawienia krzywdy wyrządzonej jako cierpienia fizyczne oraz cierpienia psychiczne związane z uszkodzeniami ciała lub rozstrojem zdrowia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2000

r., I CKN 969/98). Ustawodawca stanowiąc w przepisie art. 445 § 1 kc, że możliwe jest przyznanie osobie poszkodowanej zadośćuczynienia, nie wskazuje jednocześnie, jakimi kryteriami ma się kierować Sąd przy orzekaniu w tym przedmiocie, jednakże w judykaturze wypracowane zostały kryteria, którymi w takich sprawach należy się kierować, a do których należą: nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu prywatnym i społecznym, cierpienia fizyczne i cierpienia psychiczne, utrata możliwości wykonywania pracy, korzystania z rozrywek, sytuacja życiowa ofiary wypadku przed jego zaistnieniem i po jego zaistnieniu, wiek poszkodowanego, wyłączenie poszkodowanego z normalnego życia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98). W orzecznictwie wskazano także, jakimi przesłankami nie powinno się kierować i jakie przesłanki nie mają wpływu na określenie wartości zadośćuczynienia. W szczególności nie można taryfikować zadośćuczynienia za krzywdę według procentów trwałego uszczerbku na zdrowiu, co ciągle jest praktykowane w towarzystwach ubezpieczeniowych. (...) ludzkie jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości i w razie uszczerbku na zdrowiu zadośćuczynienie pieniężne powinno być odpowiednio duże (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1998 r., II CKN 353/98).

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji właściwie ustalił kryteria zasądzenia zadośćuczynienia, dokonał ich specyfikacji oraz je omówił. Nie ma w tej sytuacji potrzeby ponownego ich przywoływania, skoro, jak była o tym mowa na wstępie, zostały one przez Sąd II instancji w pełni zaakceptowane. Ponadto zauważyć należało, że Sąd Rejonowy wyjaśnił także, dlaczego kwota przekraczająca zasądzone na rzecz powoda zadośćuczynienie, nie zasługuje na miano „odpowiedniej”.

Także w ocenie Sądu II instancji kwota zasądzona wyrokiem pierwszoinstancyjnym zadośćuczynienia nie może być uznana za rażąco niską, a tylko takie zadośćuczynienie mogłoby mieć znaczenie dla możliwości zmiany orzeczenia Sądu I instancji. Judykatura dopuszcza bowiem korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzona zadośćuczynienia tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok SN z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971/3/53; wyrok SN z dnia 18 listopada 2004r, I CK 219/04, LEX nr 146356). Taka sytuacja, w przekonaniu Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie występuje. Nie można było wszakże pomijać, że powód M. C. uzyskał także odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy w wysokości 6.450 zł (vide: przesłuchanie powoda – k. 226 oraz wyrok Sądu Rejonowego z dnia 21.10.2013r. – k. 50). Powód jest ponadto osobą sprawną fizycznie oraz zdołał powrócić do już choćby tylko umiarkowanej równowagi psychicznej. Ustalona wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia nie jest w żadnym razie rażąco zaniżona.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy, uznając, że zarzuty apelacyjne są w istocie jedynie dowolną polemiką z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego, orzekł na podstawie art. 385 kpc o oddaleniu apelacji.

Uwzględniając charakter sprawy, jak również wyrażając zrozumienie dla powoda, który wywodząc apelację mógł być subiektywnie przekonany o słuszności swego stanowiska apelacyjnego, Sąd II instancji na podstawie art. 102 kpc nie obciążył powoda kosztami postępowania apelacyjnego.